



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
5
CZERWCA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 108 (14655)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

We wsi Iwaniszki obeszło się bez kolizji

Na pierwszym planie — ewidencja ziemi

Do wsi Iwaniszki w gminie szatnickiej rachmistrz Irena Medejszo wybrała się we wtorek po południu. Objeżdża swój rewir własnym samochodem. Zagrody leżą daleko jedna od drugiej. Dlatego stara się uprzedzić gospodarzy o swojej wizycie. Telefonicznie lub przy okazji przez sąsiadów.

Rachmistrz musi znać ludzi

Leokadija Žmejauskienė, starszy ekonomista ds. ewidencji rolnej w dz. statystyki rejonu wileńskiego, odpowiedzialna za przebieg spisu na terenie całego rejonu, poinformowała redakcję, że przygotowania do tej akcji zaczęły się jeszcze jesienią ubiegłego roku. Najpierw należało w każdej gminie przygotować instruktorów.

— Tylko dzięki pomocy starostów mieliśmy możliwość dobrać odpowiednich ludzi — powiedziała pani Leokadija.

Jak się okazało, przyszłym instruktorom oraz rachmistrzom stawiano poważne wymagania. Przede wszystkim musieli chociaż wstępnie orientować się w terenie, na którym wypadnie pracować. Oprócz języka państwowego powinni znać również polski i inne języki używane w danej miejscowości. Następnie odbywała się nauka, dotycząca prowadzenia spisu.

— Na zajęcia uczęszczało wiele osób — powiedziała Władysława Ursul, instruktorka rachmistrzów gminy Szatniki. — Gdy jednak sprawa doszła do egzaminów, to niektóre panie odmówiły się od pracy w charakterze rachmistrzów, mimo niezłego zarobku. Wymagane są skrupulatność, odpowiedzialność,



Rachmistrz Irena Medejszo nie miała problemów ze spisem w zagrodzie Henryka Jowsy

Fot. Marian Paluszkiewicz

komunikatywność. Obecnie mamy pięciu rachmistrzów. Od początku widać, że dobrze sobie radzą.

Pani Władysława każdego wieczora po skończonym dniu pracy ma operatywne spotkania z rachmistrzami. Zdają oni sprawozdania z kolejnych wizyt w gospodarstwach. Wspólnie omawiają zadania na dzień następny.

Zagroda 78-letniego Henryka Jowsy z Iwaniszek leży nieopodal szosy, wiodącej z ośrodka gminy

Szatniki do Wilna. Rachmistrz nie miała tu dużo roboty. Nie musiała wypełniać dużej, bo aż 12-stronicowej karty spisu, zawierającej ponad 700 pytań. W zagrodach, w których ziemia uprawna nie przekracza jednego hektara, zapełnia się kartkę ewidencyjną gospodarstwa, bez dokładnego wymieniania, ile i jakich roślin się uprawia.

Pan Henryk zgłosił 45 arów ziemi ornej, pokazał pole ziemniaczane i nieduży ogródek warzywny.

Obok znajdowała się ładna kwitnąca łąka koło lasu, na której pasła się, jak wyraził się gospodarz, „cała podpora” jego gospodarstwa.

Na pytanie rachmistrzynie Ireny Medejszo, dlaczego tak niewiele ma ziemi, czy może czeka na jej zwrot, gospodarz powiedział, że ojcowiznę już odzyskał i nie miał z tym większych problemów. Ale większą jej część przepisał na swoje córki.

(Dokończenie na str. 2)

Studniówka prezydenta Rolandasa Paksasa

Pierwszy próg czasowy

Dzisiaj mija sto dni od rotacji w urzędzie prezydenta, w wyniku której Rolandas Paksas zmienił na stanowisku Valdas Adamkus.

Zdaniem lidera partii konserwatystów Andriusa Kubiliusa, dziś urzędowanie wygląda nieco lepiej niż na początku.

— Trudno wciąż zrozumieć, do czego prezydent dąży i czego chce osiągnąć do końca swojej kadencji. Program, który prezydent ogłosił przed wyborami, został zapomniany, natomiast nowych idei i koncepcji nie ogłasza. Wobec tego trudno wystawiać jakąkolwiek ocenę dokonanym pracom — powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Andrius Kubilius. Lider konserwatystów zauważył też, że dziś prezydent nie robi większych błędów, a po prostu zajmuje się rutynową pracą i, jak dotąd, ni-

czego specjalnego nie osiągnął.

— Nie przypominam sobie jakichkolwiek znaczących prac (prezydenta — przyp. red.) — wyznał lider konserwatystów.

— Prezydent wyróżnia się jedynie tym, że tak do końca nie przestał protegować swojej partii, co widzimy na przykładzie wtrącania się w sprawy samorządowe w Wilnie — zauważył Kubilius. Jeszcze bardziej negatywnie określił on początek urzędowania Rolandasa Paksasa, kiedy nieodpowiedzialnymi działaniami i wypowiedziami „skompromitował oraz zaszkodził dobremu imieniu Litwy na arenie międzynarodowej”.

Natomiast wicemarszałek Sejmu Česlovas Juršėnas pozytywnie ocenia pierwsze sto dni Rolandasa Paksasa na urzędzie prezydenta.

(Dokończenie na str. 3)

Z wizami do Kaliningradu od 1 lipca

Oczekiwanie na kolejki

„Przekazcie swym czytelnikom, widzom i słuchaczom, aby na początku wprowadzenia reżimu wizowego pomiędzy Litwą a obwodem kaliningradzkim Rosyjskiej Federacji, powstrzymali się z ubieganiem się o rosyjskie wize, bez specjalnej na to potrzeby” — zaapelował wczoraj do dziennikarzy kierownik wydziału konsularnego ambasady Rosji na Litwie Azamat Ablajew.

Od 1 lipca między Litwą a obwodem kaliningradzkim, w związku z przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej, zostanie wprowadzony reżim wizowy. Mimo że wize zarówno dla obywateli Litwy, jak i mieszkańców obwodu kaliningradzkiego, zgodnie z między państwową umową będą bezpłatne, to jednak chętnych podróżować do tego najbardziej zachodniego regionu Rosji

czeka cały szereg utrudnień. Choćby same wize są bezpłatne, to w rzeczywistości za prawo wjazdu do obwodu kaliningradzkiego mimo wszystko będziemy musieli zapłacić. Do kosztów podróży trzeba będzie wkalkulować koszty zrobienia dwóch zdjęć oraz kserowania paszportów zagranicznych jak też paszportu technicznego samochodu, jeżeli ktoś ma zamiar podróżować samochodem.

„Wize do obwodu kaliningradzkiego zaczęliśmy wydawać z awansu, aby uniknąć tłoku przed konsulatami. Pomimo że reżim wizowy zostanie wprowadzony od 1 lipca, to już 2 czerwca zaczęliśmy wydawanie wiz dla obywateli waszego kraju” — powiedział wczoraj Azamat Ablajew na konferencji prasowej w ambasadzie Rosji w Wilnie.

(Dokończenie na str. 3)

*Prenumerata
na lipiec trwa
tylko do 15
czerwca!*



W NUMERZE

Praworządność — 5

Kochanek za kratkami

Kiedy funkcjonariusze policji klajpedzkiej trafili do mieszkania handlarki „piłstukasem”, znaleźli w nim cały oddział prusaków, liczną rodzinę psów, kupę skradzionych rzeczy i przetrzymywanego za kratkami kochanka gospodyni.

Szkolnictwo — 6-

Okres radosnego przeżywania

Żyjemy w okresie szczególnie trudnym dla polskiej szkoły, w czasie głębokich zmian całego systemu edukacyjnego. Najbardziej to odczuwają nauczyciele klas początkowych.

Sport — 10

Debiut zespołu z Rudomina w Europie

Srebrna medalistka z 2002 r., męska drużyna w hokeju na trawie z Rudomina w kwietniu debiutowała w turnieju o puchar dywizjonu C europejskich pucharów w Zagrzebiu (Chorwacja).

Sentencja

Mówią ci: „Idź do diabła!”
A tam przecież także są goźdźni przyjąć.

ŚLAWIAN TROCKI



Kalejdoskop aktualności

Brytyjczycy zastanawiają się

Do połowy lipca brytyjska spółka „Rhymer Investments” zadecyduje, czy weźmie udział w przetargu na zakup podstawowego gmachu samorządu Wilna na al. Giedymina.

Spółka brytyjska planuje również udział w prywatyzacji elektrycznych sieci rozdzielczych. Interesuje ją także sektor komunikacji Litwy. „Rhymer Investments” jest jedynym inwestorem zagranicznym, który zainteresował się gmachem samorządu. Delegacja spółki odwiedza samorząd m. Wilna po raz drugi. Tym razem w spotkaniu w samorządzie uczestniczyli też przedstawiciele banku „Parex”.

Futbol w wydaniu parlamentarnym

W dniach 20-22 czerwca planuje się w Połdże przeprowadzenie 11 sesji litewsko-polskiego Zgromadzenia Parlamentarnego, po której zakończeniu przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas w dniach 24-26 czerwca złoży oficjalną wizytę w Warszawie.

Na Zgromadzeniu zamierza się omówić współpracę obu krajów, gdy zostaną członkami Unii Europejskiej, a Litwa wstąpi do NATO. Polska należy do NATO od 1999 roku. Parlamentarzyści litewscy i polscy nie tylko będą obradowali, ale też rozegrają mecz piłki nożnej. 28 czerwca w Mariampolu zostanie zorganizowany towarzyski mecz drużyn piłkarskich parlamentarzystów Sejmów Litwy i Polski.

Kadeci studiują Pismo Święte

Kadeci z Litwy i innych krajów zbrali się w celu studiowania Pisma Świętego. Dziś rozpoczyna się 4-dniowa międzynarodowa chrześcijańska konferencja kadetów w obozie wileńskiego gimnazjum Jezuitów we wsi Guopštai w rejonie wileńskim.

Jak informuje MOK, blisko 70 kadetów z Litwy, Łotwy, Estonii, Rumunii, Norwegii, Czech, Polski, Niemiec i Danii wysłucha prelekcji, będzie studiowało Biblię, dyskutowało oraz dzieliło się doświadczeniami w zakresie wiary. Dla uczestników konferencji przewidziano również wycieczkę do Trok, zwiedzenie tam zamku, różne wieczorki, gry sportowe.

Wezmą się za korupcję

Wczoraj rano w Urzędzie Prezydenta odbyło się spotkanie premiera i prezydenta, na którym, jak twierdzi się, omówiono sprawy zwalczania korupcji.

Rzecznik prasowy prezydenta Rolandasa Paksasa Rosvaldas Gorbačiovas po spotkaniu powiedział dziennikarzom, że rozmowa, w której uczestniczył też szef Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus, odbyła się z inicjatywy przywódcy kraju. Zaznaczył on, że spotkanie z premierem planowano na później, jednak z powodu jego wizyty na Ukrainie rozmowę musiano przeprowadzić wcześniej.

Zmniejszyła się sprzedaż piwa

Sprzedaż piwa producentów litewskich w ciągu 5 miesięcy br. zmniejszyła się w kraju w porównaniu z tym samym okresem 2002 roku o 7,6 proc. do 8,9 mln dekalitrów.

Według danych Litewskiego Stowarzyszenia Piwowarów, do którego należy 11 największych browarów Litwy, w maju sprzedaż piwa wyniosła 2,356 mln dekalitrów i była o 9,2 proc. mniejsza niż w maju roku ubiegłego (2,595 mln dal). Największy spadek sprzedaży miał lider litewskiego rynku piwa, mianowicie spółka „Švyturys-Utenos alus”, którą zarządza skandynawski koncern „Baltic Beverages Holding”. W okresie stycznia-maja spółka sprzedała 4,243 mln dekalitrów piwa — o 8,8 proc. mniej niż w tym samym okresie 2002 roku (4,651 mln dal).

Więcej pieniędzy rolnikom

Rząd proponuje Sejmowi, aby w tegorocznym budżecie podzielić 188,3 mln litów. Udokładniony projekt budżetu rząd zaaprobował wczoraj.

Tyle dodatkowych środków proponuje się przeznaczyć na finansowanie projektów inwestycji w sferach: rolnictwa, zdrowia, praworządności, opieki społecznej i ochrony środowiska, oświaty, eurointegracji i in. Na rolnictwo i rozwój wsi proponuje się przeznaczyć dodatkowo 103 mln litów, a razem z innymi sposobami pomocy i źródłami finansowania proponuje się dodatkowo przydzielić rolnictwu 163 mln litów. (BNS)



Tym razem gośćmi „Kuriera” były dzieciaki z klasy szóstej Szumskiej Szkoły Podstawowej w rejonie wileńskim. Wczoraj przybyły tu, bo, jak mówili, ciekawi ich praca dziennikarzy, chcą zobaczyć, jak się drukuje gazetę. Uczniowie przywieźli ze sobą również artykuł do gazety o tym, jak ciekawie minął w ich szkole Dzień Dziecka. Zaproponowali, by na łamach dziennika wprowadzić kącik warcabisty, a nawet zorganizować turniej warcabowy. Dzieci cieszą się, że już nastąpiło lato, że mogą nie tylko odpoczywać, ale też więcej pomagać rodzicom w gospodarstwie, zbierać jagody, grzyby, a potem te dary sprzedawać, by zbierać sobie na coś niezbędnego. K. A.

Fot. Marian Paluszkiewicz

We wsi Iwaniszki obeszło się bez kolizji

Na pierwszym planie — ewidencja ziemi

(Dokończenie ze str. 1)

— Wystarczy mi tych kilkadziesiąt arów. Ciężko jest ją uprawiać. Niech młodzi pracują — powiedział pogodnie na pożegnanie.

Sady, ogrody, zasiewy

Z kolei u Anny Dadeło, pracownicy starostwa Szaterniki, również mieszkanki wsi Iwaniszki, rachmistrzyni musiała zatrzymać się dłużej. Gospodyni zgłosiła do spisu ponad cztery ha uprawnej ziemi, z której aż 3,40 ha państwo Dadełowie dzierżawią od sąsiadów. Cała ziemia jest starannie zagospodarowana, zagroda zadbaną, wokół pięknie zieleńią zboża i łąki treściwe.

Po dokładnym odnotowaniu w karcie spisu danych o uprawianej ziemi, pani Anna musiała dokładnie poinformować, ile ma zasianej pszenicy, ile żyta, jakie jeszcze zboże i na jakich gruntach uprawia.

Następnie kolej przyszła na kul-



Instruktor Władysława Ursuła również bierze udział w przeprowadzaniu spisu

Fot. Marian Paluszkiewicz

tury okopowe — ziemniaki, buraki, brukiew i inne. W karcie są szczegółowe pytania, na przykład, ile zasiano kabaczków, cukinii, czarnej rzodkwi, selerów, jak też bobu, grochu, cebuli, czosnku i, oczywiście,

fasoli, szpinaku. Wszystkiego nie da się po prostu wymienić. Że też statystyka jest tak ciekawska i chce o wszystkim wiedzieć w szczegółach. A gdy kolej przychodzi na sady i krzewy jagodowe, to również można się zaplątać w rodzajach i gatunkach.

Należy dodać, że po raz pierwszy spis przeprowadza się też w sadach, na podmiejskich dachach i w ogrodach. Tu wielce się przyda pomoc przewodniczących stowarzyszeń sadowniczych.

Na pytanie „Kuriera”, czy są potrzebne takie drobiazgowo dane, Leokadija Žmejauskienė wyraziła, że rachmistrzowie powinni zadać każde wymienione w karcie pytanie. Następnie specjaliści statystyki opracują naukowo zgromadzone dane. W ten sposób powstanie bank danych o litewskim rolnictwie, a przede wszystkim o ziemi i użytkach rolnych.

Jadwiga Podmostko

Obrót „Vilniaus pergale” wzrósł o 18 proc.

Litewskie cukierki na eksport

W roku ubiegłym obrót litewskiej spółki cukierniczej „Vilniaus pergale” wyniósł 54,328 mln Lt — o 17,7 proc. więcej niż w roku 2001 (46,147 mln Lt).

Spółka w roku ubiegłym miała 344,6 tys. Lt czystego zysku, podczas gdy w 2001 r. poniosła straty w wysokości 832,4 tys. Lt, wskazuje się w sprawozdaniu z działalności „Vilniaus pergale” z 2002 r., przedstawionym Komisji Papierów Wartościowych.

W roku ubiegłym firma „Vilniaus pergale” sprzedała 9,779 tys. ton wyrobów cukierniczych — o 0,7 proc. więcej niż w roku 2001 (9,711 tys. ton). Na rynku zagranicznym sprzedano 3,029 tys. ton wyrobów — o 20,2 proc. mniej niż w roku 2001 (3,798 tys. ton).

Zdaniem kierownictwa przedsiębiorstwa, sprzedaż na rynkach zagranicznych zmalała w związku

ze zmniejszeniem eksportu syropu cukrowego. Blisko 31 proc. produkcji „Vilniaus pergale” wywozi do Łotwy, Estonii, Rosji, Niemiec i innych krajów.

Kapitał zakładowy „Vilniaus per-

gale” wynosi 11,789 mln Lt. Przewodniczącą zarządu spółki Algirdas Miltenis posiada 38,62 proc., państwo — 16,92 proc., a spółka „Vilniaus prekybos mažmena” — 14,27 proc. akcji „Vilniaus pergale”. (BNS)

Zespół Pieśni i Tańca „OSINY”
reprezentujący region
Górnego Śląska zaprasza na
wesele górnicze na Śląsku
6 czerwca, w piątek o godz. 18.00
w Domu Kultury Polskiej
Wstęp wolny

Zespół kultuwyje ginące piękno starych tradycji swoich ojców — przekazuje gwary, pieśni ludowe oraz obrzędy swojego regionu. Uczestniczy w licznych przeglądach zespołów ludowych zdobywając wiele laurów. Zespół występował na Węgrzech, w Czechach, na Ukrainie, we Włoszech, w Rzymie na Placu św. Piotra, gdzie zaśpiewał Ojcu Świętemu w dniu 80. urodzin.

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunta Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbite z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VS J „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Liberalni demokraci wierzą w oddane partnerstwo polityczne

Twardzi w wierze

Liberalni demokraci nie dają wiary pogłoskom, że socjaldemokraci gotowi są dołączyć do koalicji liberalistów i konserwatystów oraz zaakceptować na stanowisku mera Wilna Artūrasa Zuokasa. Twardo natomiast wierzą, że podpisana przed dwoma miesiącami umowa koalicyjna pięciu partii, tzw. tęczywej koalicji jest aktualna i niezmienna oraz, że ta koalicja wciąż ma 27 mandatów z 51 w Radzie Miejskiej.

— Ostatnio pojawia się wiele interpretacji oraz pogłosek odnośnie sytuacji w Radzie Wilna. Natomiast faktem pozostaje, że jest umowa koalicyjna podpisana przez pięć

partii i ta umowa jest ważna — powiedział Juozas Imbrasas, szef klubu liberalnych demokratów w Radzie Miejskiej. Nie wykluczył wprawdzie, że umowa ta może być zmieniona, ale zaznaczył, że zmiany mogą nastąpić tylko w jednym przypadku.

— Zgodnie z tą umową zmiany mogą nastąpić, jeśli jedna ze stron umowy miesiąc wcześniej poinformuje inne strony układu o tych zmianach — powiedział Juozas Imbrasas. Inne niż przewidziane w umowie okoliczności zmian Imbrasas określił jako ewentualną zdradę. Tego natomiast liberalni demokraci od swoich partnerów ko-

alicyjnych w Radzie Wilna nie oczekują.

— Ufamy naszym partnerom socjaldemokratom i nie rozważamy możliwych działań wobec ewentualnych zmian w naszej koalicji — powiedział Valentinas Mazuronis, lider Partii Liberalnych Demokratów. "Rozdmuchaną bańką mydlaną" Mazuronis też nazwał sugestie niektórych polityków z otoczenia Zuokasa, że koalicję byłego mera popiera również nieliczna w Radzie Miejskiej frakcja Nowego Związku (socjalliberalistów). Jeszcze większym kłamstwem Mazuronis, a za nim również Imbrasas oraz poseł Henrikas Žukauskas, szef klubu parla-

mentarnego liberalnych demokratów, nazwali informację, że do koalicji Zuokasa przeszło dwóch przedstawicieli klubu samorządowego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Jan Dowgiąły i Tadeusz Filipowicz.

— Nasza koalicja wciąż liczy 27 radnych. Kierownictwo Polaków zapewnia, że ich frakcja popiera ustalenia umowy koalicyjnej — powiedział Mazuronis. Przekonanie liberalnych demokratów o "pełnym składzie koalicji" wynika z tego, że, jak powiedział Henrikas Žukauskas, żeby opuścić klub należy złożyć podanie o wyjściu z niego, a dopiero potem następuje podanie o przyjęcie do innego klubu. Natomiast,



zdaniem Žukauskasa, takich podań frakcja AWPL od Dowgiąły i Filipowicza nie otrzymała.

Wobec tego liberalni demokraci nie chcą nawet dopuścić myśli o zmianie układów w Radzie Miejskiej. Kategorycznie też odrzucili możliwość wejścia w koalicję z liberałami i zaakceptowanie na stanowisku mera Wilna Artūrasa Zuokasa.

— Mamy umowę koalicyjną, koalicję i swego kandydata na mera — powiedział Mazuronis.

Stanisław Tarasiewicz

Wracając do naszych publikacji

Ogrodzenie Rossy się wydłuża

15 kwietnia br. w artykule „Aras strzeże Rossy”, wśród wielu problemów, z którymi boryka się ta stara mińska nekropolia, wymieniliśmy m. in. problem bodajże najbardziej aktualny — brak należytego ogrodzenia.

Nic więc dziwnego, że złodzieje są częstymi „gośćmi” na tym cmentarzu. Po każdej takiej „wizycie” lista zdewastowanych pomników się wydłuża.

Na należyte zabezpieczenie brakuje pieniędzy. Samorząd m. Wilna robi, co w jego mocy, to znaczy wydziela tyle pieniędzy, na ile go stać. Od trzech lat przydzielane są środki na ogrodzenie, które buduje się częściami (też z racji na finanse).

Każdy, kto ostatnio przejeżdżał ulicą Sukilėlių, dzielącą Rosę na dwie części, zauważył, że prace nad ogrodzeniem znów wznowiono. Mogą się cieszyć gospodarze tej nekropolii, jak też historycy, krajoznawcy, zresztą wszyscy, komu droga jest pamięć o tych grobach.

Robotnicy „Vilniaus statyba” zakładają fundamenty pod mury ogrodzenia o wysokości półtora metra. Na ten cel samorząd stolicy wydzielił ponad 300 tys. litów.

Nie cieszą się jednak kierownicy, albowiem ruch na tym odcinku został mocno utrudniony, tzn. jest tylko jednokierunkowy od Lipówki w stronę „Audėjas”. Natomiast, żeby trafić na Lipówkę (i nie tylko, a np. dalej na szosę mińską), trzeba robić spora pętlę. Niektórzy kierownicy próbują nie zauważyć „ceglę” ustawionej w związku z pracami remontowymi, ale policja drogowa czuwa tu stale.

Jak poinformowała „Kurier Wileński” architekt naczelny cmentarzy Rossa i Starego Bernardyńskiego Živilė Mačionienė, prace przewidziane są na okres 3-4 miesięcy. Kierownicy muszą być cierpliwi i wytyczyć sobie inną trasę, zresztą gdyby to od niej zależało, pani Živilė od dawna ruch transportowy na tym odcinku w ogóle by zabroniła. H. G.



Prace nad ogrodzeniem od ulicy Sukilėlių. Jeszcze spora część cmentarza nie jest ogrodzona. Wszystko zależy od funduszy

Fot. Marian Paluszkiwicz

Studniówka prezydenta Rolandasa Paksasa

Pierwszy próg czasowy

(Dokończenie ze str. 1)

— Okres stu dni jest zbyt krótki, żeby wystawiać głębsze analizy, ale generalnie oceniam go pozytywnie — powiedział Česlovas Juršėnas, jeden z liderów socjaldemokracji.

— Przynajmniej została zachowana ciągłość polityki zagranicznej poprzednich prezydentów — Algirdasa Brazauskasa i Valdas Adamkusa, dobrze też są regulowane nasze stosunki z sąsiadami, jak też utrzymuje się stabilne bezpie-

czeństwo narodowe. Česlovas Juršėnas wymieniał zalety pracy nowego prezydenta.

Zauważył również, że Rolandas Paksas aktywnie uczestniczy w polityce wewnętrznej kraju.

— Chociaż więcej tu mają do powiedzenia rząd oraz Sejm, prezydent też aktywnie udziela się wewnętrznej polityce kraju. Zawetował kilka ustaw. Wprawdzie potem Sejm odrzucił te weta, ale nie należy stąd czerpać daleko idących wniosków

— powiedział wicemarszałek Sejmu. Docenił też „konstruktywną współpracę zarówno prezydenta, jak i prezydentury z pozycją i opozycją”.

— Są wprawdzie drobne niedociągnięcia — powiedział Česlovas Juršėnas, ale już w szczególności tych niedociągnięć wdawać się nie chciał. Życzył tylko prezydentowi „dalszej korzystnej dla kraju oraz owocnej pracy”.

Stanisław Tarasiewicz

Z wizami do Kaliningradu od 1 lipca

Oczekiwanie na kolejki

(Dokończenie ze str. 1)

Według obliczeń rosyjskiej ambasady, od 100 do 200 tys. obywateli Litwy będzie ubiegało się o wize do obwodu kaliningradzkiego, więc aby uniknąć obłączenia, Azamat Ablajew zaapelował do dziennikarzy: „Przekażcie swym czytelnikom, widzom i słuchaczom, aby na początku wprowadzenia reżimu wizowego między Litwą a obwodem kaliningradzkim Rosyjskiej Federacji powstrzymali się z ubieganiem się o rosyjskie wize bez specjalnej na to potrzeby i przełożyli starania o nie na okres późniejszy”.

Odpowiadając na pytanie „Kurier”, ile wiz w ciągu dnia może wydać służba konsularna ambasady, rosyjski dyplomata odpowiedział: „Konsulaty w Wilnie i Kłajpedzie w ciągu dnia są w stanie wydać od 1 500 do 2 000 wiz. Aby sprostać zadaniu, ambasada otrzymała dodatkowe etaty i specjalny sprzęt”.

Procedura otrzymania wize do obwodu kaliningradzkiego wygląda następująco: osoba ubiegająca się o ten dokument powinna wypełnić

dwie specjalne ankiety, włożyć do koperty dwa zdjęcia (3x4), dobrej jakości kserokopie paszportu, podanie z prośbą o wydanie wize w dowolnej formie z wskazaniem jej rodzaju (jednokrotna, dwukrotna lub wielokrotna), dwa znaczki pocztowe. Podróźni, udający się do obwodu kaliningradzkiego samochodem, dodatkowo będą musieli zatroszczyć się o dwie kopie paszportu technicznego samochodu. Następnie wszystkie dokumenty należy wysłać pocztą na adres konsulatów Rosji w Wilnie lub Kłajpedzie.

Po upływie 10 dni kalendarzowych należy przyjąć do konsulatu z paszportem, przekazać go pracownikowi konsulatu i, jak zapewniał Azamat Ablajew, w ciągu 5 minut paszport będzie zwrócony z wpieczętowaną rosyjską wizą. Dla wyjazdów do obwodu kaliningradzkiego jak na razie niepotrzebne są polisy o ubezpieczeniu zdrowia.

Rosyjskie wize do obwodu kaliningradzkiego, niestety, nie będą upoważniały do wjazdu do innych regionów Rosji.

Robert Mickiewicz

Kalendarium prezydenta Rolandasa Paksasa

Tyle dni minęło:

- 100 — od objęcia urzędu prezydenta
- 98 — od pierwszej wizyty zagranicznej do Afganistanu
- 52 — od podpisania w Atenach umowy akcesyjnej z Unią Europejską
- 25 — od referendum w sprawie przystąpienia Litwy do Unii Europejskiej
- 12 — od otrzymania licencji pilota wojskowego
- 5 — od pierwszego spełnienia obietnicy przedwyborczej — rozdania 2 ton landrynek wyborcom
- 4 — od ostatniego spotkania z prezydentem Rosji Władimirem Putinem
- 3 — od zakusów na posiadanie samolotu prezydenckiego

Tyle dni zostało:

- 35 — do 47 urodzin prezydenta

6 czerwca br. o godz. 18.00 w auli DKP przy ul. Naugarduko 76 odbędzie się spotkanie sprawozdawcze Klubu Absolwentów Wyższych Uczelni. Chętnych zapraszamy

Rejestracja pod nr tel. 8 651 14956

Konkurs fotograficzny

"Moje dziecko w obiektywie"

„Motylem jestem...”
Milena Dorota Trusewicz (Wilno)



„Z dniem urodzin, braciszku”
Monika i Gabriel Krysztilowie (Wilno)



„Nie smuć się, misiu, zawsze będziesz moją ulubioną zabawką”
Krystian Paszkewicz (Landwarów, rejon trocki)



„Czysta woda sił mi doda”
Marcin Sudenis (Niemenczyn)



Czas na odpoczynek
Jan Barszczewski (wieś Niedźwiedziszki, rejon wileński)



Chwila drzemki
Marzena German (Pakena, rejon wileński)

**Gdzie leży odkrywca Ameryki
Ekshumacja Kolumba**

Hiszpańscy naukowcy ekshumowali pochowane w sewilskiej katedrze szczątki Krzysztofa Kolumba by poddać je testom DNA.

Ma to wyjaśnić raz na zawsze wątpliwość, czy autentyczne kości odkrywcy Ameryki znajdują się w Sewilli, czy, jak zapewnia Dominikana, na jej terytorium, w słynnej latarni morskiej.

Ekshumację szczątków wielkiego żeglarza i jego syna Hernando, przeprowadzili w poniedziałek eksperci z uniwersytetu w Granadzie w obecności jego dwóch potomków, Jaime i Anunciady Colomb de Caravajal.

Naukowcy unieśli draperię przykrywającą grób Kolumba, otworzyli drzwiczki i wyjęli skrzynkę noszącą napis "Oto kości Krzysztofa Kolumba, pierwszego admirała Nowego Świata". Następnie wydobyli szczątki Hernando Colomba spoczywające od czterech wieków na tyłach

chóru katedry. Z kości Kolumba, jego syna, a także jego brata Diego, ekshumowanych we wrześniu, międzynarodowa ekipa specjalistów pobierze próbki, które przez kilka miesięcy będą poddawane badaniom, między innymi antropologicznym, badaniu zębów i rezonansowi magnetycznemu. Eksperci skupią się zwłaszcza na chromosomie Y, który jest przekazywany z ojca na syna.

Tożsamość Hernando Kolumba już została zidentyfikowana. Krzysztof Kolumb, urodzony w 1451 roku w Genui, zmarł w Valladolid w Hiszpanii w 1506 roku, a jego szczątki, wraz ze szczątkami jego syna zostały przewiezione w 1544 roku do Santo Domingo w Dominikanie.

Opuszczając Republikę Dominikany w 1795 roku Hiszpanie zabrali przypuszczalnie szczątki Kolumba na Kubę, skąd trafiły do Hiszpanii po wojnie hiszpańsko-amerykańskiej, w 1898 roku. (PAP)

**Dla żołnierzy seks gratis
Patriotyzm godny naśladowania**

W niecodzienny sposób dał wyraz swemu patriotycznemu nastawieniu właściciel jednego z domów publicznych w Nevadzie – żołnierz powracający z Iraku mają u niego zapewniony seks gratis.

Denis Hof, właściciel legalnego domu publicznego Moonlite BunnyRanch, powiedział, że przez kilka najbliższych tygodni wszyscy wojskowi będą mieć u niego 50-procentową zniżkę. Uczestnicy kampanii irackiej, którzy zgłoszą się do Moonlite BunnyRanch, otrzymują specjalny "pakiet osobisty" ze środkami antykoncepcyjnymi, pismem dla doro-

nych i bonem, uprawniającym do seksu gratis. Hof powiedział, że pakiet odebrało już trzynastu mężczyzn i trzy kobiety w mundurach. Właściciel domu publicznego ocenia, że cała patriotyczna kampania będzie go kosztować co najmniej 50 tysięcy dolarów. Uważa, że warto. "Chcieliśmy poczuć się patriotycznie i zrobić coś dla naszych żołnierzy – powiedział Hof. – Gdybyśmy byli właścicielami Dairy Queen, częstowalibyśmy lodami, ale... należy do nas seksualna stolica świata. Czy jest lepszy sposób, żeby się odwdzięczyć?" (PAP)

**8 tys. widzów na koncercie heavymetalowców
Iron Maiden w Spodku**

Ok. 8 tys. widzów uczestniczyło we wtorek w koncercie legendarnego brytyjskiego zespołu heavymetalowego Iron Maiden, który odbył się w Spodku w Katowicach.

Katowicki koncert to część trasy "Give Me Ed... Til I'm Dead". Sprzedano na niego wszystkie bilety. Przed gwiazdą wieczoru, żywiłowo powitana przez publiczność, wystąpił angielski zespół Stray.

Muzycy przyjechali do Katowic

z koncertu w Anglii, wczoraj wystąpili w Budapeszcie. Trasa rozpoczęła się 23 maja w Hiszpanii, a zakończy się 27 czerwca występem zespołu na festiwalu w Roskilde. Iron Maiden powstał w 1976 r., światową popularność osiągnął na przełomie lat 70. i 80. Jest uważany za jeden z czołowych zespołów heavymetalowych na świecie. Jego albumy około 200 razy osiągały status złotych i platynowych płyt. (PAP)

**Zakaz bluźnierstw w pubach
Bez "rzucania mięsem"**

Jedna z największych sieci pubów w Wielkiej Brytanii, JD Wetherspoon, która niedawno zakazała wstępu do swych lokali psom, wypowiedziała teraz wojnę klientom o niewyparzonych językach, którzy po kilku łykach piwa lubią "porzucanie mięsem".

"Jasne, wielu z nas pozwala sobie od czasu do czasu na jakiś drobny wulgaryzm, ale bardzo nieprzy-

jemnie jest siedzieć obok grupy, która rączy wszystkich obecnych gośćmi wyzwiskami", powiedział założyciel firmy JD Wetherspoon, Tim Martin. Dlatego "uprzejmie prosimy klientów o niewyrażanie się od przeklinania", wyjaśnił Martin, który nie wyklucza, że zawiadomienia w tej sprawie będą wydrukowane w kartach dań. (PAP)

Sponsorzy

WILI
Polskie przedszkole

"PROLIBERA"
Klub Polaków na Litwie przy Związku Liberatów Litwy
Lietuvos lenku klubas prie Lietuvos liberatų sąjungos

KSIEGARNIA
na Rudnickiej

Patronat telewizyjny i radiowy

TV POLONIA

LRT
"Album wileński"

tv11

LR

MVUGLIS

LIETUVA

McDonald's

LISENAS

UŽDARŲJŲ AKCINĖ BENDROVĖ
Produkcja cukierków

KAVINĖ
Alin&
KAWIARNA

Fennecus
KOMPUTERY
Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20



Uśmiechnij się

Przez Syberię skutą mrozem jedzie dalekobieżnym pociągiem pasażer na gapę. Konduktor stwierdziwszy, że nie ma on biletu, nie może wyrzucić go z pociągu, bo wtem zginąłby niechybnie. Ze złości wali go w głowę raz, drugi, trzeci. Wreszcie się zmęczył i pyta się gapowicza:

– A dokąd ty właściwie jedziesz?
– Jak morda wytrzyma, to na Kamczatkę...

Polska

Premier będzie zeznawał

Następne posiedzenie sejmowej komisji śledczej, badającej tzw. sprawę Rywina, zaplanowano na 16 czerwca, kiedy to zeznania będzie kontynuował premier Leszek Miller.

Pierwsza runda przesłuchania Millera odbyła się w kwietniu. Wczoraj składanie wyjaśnień zakończył prezydent Warszawy Lech Kaczyński.

1-2 mld dolarów dla Iraku

Pomoc międzynarodowa na realizację projektów modernizacji i odbudowy Iraku może wynieść od 1 do 2 mld USD rocznie – szacuje szef Międzynarodowego Zespołu Koordynacyjnego w Iraku prof. Marek Belka.

"Jeśli Irak uruchomi swój potencjał eksportowy ropy naftowej, to na fundusz rozwoju będzie wpływać do kilkunastu miliardów dolarów rocznie. Z drugiej strony strumień pomocy międzynarodowej ja szacuję na od 1 do 2 mld USD rocznie w pieniądzu i, że tak powiem, w naturze" – powiedział Belka w Radiu PIN.

Łapiński i Nauman
wykluczeni z SLD

Mariusz Łapiński i Aleksander Nauman zostali wydaleni z SLD – poinformowała szefowa sądu partyjnego Elżbieta Piela-Mielczarek.

Ma to związek z napaścią na fotoreportera "Newsweeka" Adama Tuchlińskiego, który robił tym politykom zdjęcia w restauracji w warszawskiej siedzibie SLD.

Drożej paliwa

PKN Orlen podniósł od wczoraj hurtowe ceny benzyny o 34 do 47 zł za 1000 litrów.

W sprzedaży detalicznej w sieci stacji paliw tej spółki benzyna może zdrożeć około 3 do 5 gr na litrze, a olej napędowy około 4 gr na litrze. Powodem wszystkich tych podwyżek jest wzrost notowań ropy naftowej i produktów gotowych na międzynarodowych giełdach paliw.

Stop dla drobiu z Białorusi

Główny lekarz weterynarii wydał zakaz przywozu do Polski oraz przewozu przez kraj drobiu, strusi, jaj, przetworów z mięsa drobiowego z Białorusi.

Zakaz związany jest wystąpieniem na Białorusi pomoru rzekomego drobiu – poinformowało we wtorek biuro prasowe Ministerstwa Rolnictwa. Pomór rzekomy drobiu, inaczej pomór azjatycki lub choroba Newcastle, jest wirusową chorobą zakaźną kur i innych ptaków.

Wyższy rating PTC

Agencja ratingowa Standard & Poor's podniosła z BB do BB+ rating wiarygodności kredytowej Polskiej Telefonii Cyfrowej, operatora największej w Polsce sieci komórkowej Era.

S&P uzasadniając swoją decyzję stwierdził, że odzwierciedla ona silną pozycję rynkową PTC na szybko rosnącym rynku, która znajduje odzwierciedlenie w wynikach firmy.

Szczyt w Akabie – dwustronne rozmowy

Z nadzieją na pokój

Wczoraj od rana w Akabie – jordańskim porcie nad Morzem Czerwonym – trwały rozmowy na temat nowego planu pokoju dla Izraela i Palestyńczyków (tzw. mapa drogowa).

Szczyt rozpoczął się od spotkania prezydenta USA George'a W. Busha z królem Jordanii Abdullahem II, a następnie z premierem Izraela Arielem Szaronem.

W południe rozpoczęły się trójstronne spotkanie Busha z premierami Izraela i Autonomii Palestyńskiej – Arielem Szaronem i Mahmudem Abbasem.

W czasie gdy Bush prowadził wstępną rozmowę z Szaronem, Abbas spotykał się z jordańskim monarchą.

Prezydent USA liczy, że uda mu się przekonać premierów Izraela i Autonomii by zaangażowali się w realizację pokojowego planu, tzw. mapy drogowej, opracowanego przez Kwartet Madrycki: ONZ, USA, UE i Rosję. Plan zakłada m.in. powstanie do końca 2005 roku pań-

stwa palestyńskiego. Bush przybył do Akaby – miasta nad Morzem Czerwonym – bezpośrednio z Egiptu, gdzie we wtorek rozmawiał w kurorcie Szarm el-Szejk z przywódcami arabskimi, zabiegając także o ich poparcie dla nowego planu.

Oczekuje się, że po środowych rozmowach Szaron i Abbas złożą oświadczenia, w których potwierdzą wolę powstrzymania przemocy.

Amerykanie oczekują takiego zobowiązania zarówno ze strony Izraela, jak i Palestyńczyków jako pierwszego kroku przy wprowadzaniu w życie "mapy drogowej". USA spodziewają się także, że Izrael zobowiąże się do likwidacji osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy zbudowanych od marca 2001 roku. Szaron zobowiązał się już do demontażu nielegalnych osiedli, czyli zbudowanych bez zgody władz izraelskich. Z kolei Arabowie twierdzą, że wszystkie osiedla żydowskie powstały na tych terenach nielegalnie.

Ajatollah Chamenei uprzedza

Atak na Iran samobójstwem

Polityczno-duchowy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, przestrzegł w środę, że atak militarny na Iran równałby się samobójstwu agresora.

Ostrzeżenie to, skierowane niedwuznacznie pod adresem USA, Chamenei wypowiedział wobec kilkudziesięciu tysięcy wiernych obecnych na obchodach 14. rocznicy śmierci twórcy Islamskiej Republiki Iranu, ajatollaha Chomeiniego.

Chamenei podkreślił, że władze Iranu nie prowadzą kraju do wojny, lecz naród i przywódcy, będą z wiel-

ką determinacją bronić kraju przed wszelką agresją. Po zakończeniu wojny w Iraku niektóre media spekulowały, że Amerykanie już przygotowali plan operacji militarnej przeciw Iranowi lub że Pentagon opowiada się za tajną akcją mającą na celu obalenie rządu w Teheranie.

Stany Zjednoczone oskarżają Iran o dążenie do posiadania broni nuklearnej. Zdaniem Waszyngtonu, trwająca z udziałem Rosji budowa elektrowni atomowej w miejscowości Buszer jest wstępem do rozwoju prac nad bronią nuklearną.

Dominikanka tegoroczną Miss Uniwersum

Latynoska – najpiękniejsza

18-letnia Miss Republiki Dominikańskiej Amelia Vega została wybrana tegoroczną Miss Uniwersum.

Piękność z Wysp Antylskich w nocy z wtorku na środę w stolicy Panamy została wybrana spośród 15 finalistek. Amelia, należąca od początku konkursu do grona ścisłych faworytek, pokonała wcześniej 70 konkurentek ze wszystkich konty-

nentów, uczestniczących w szerokim finale. Nowa Miss pochodzi ze znanej artystycznej rodziny i ma już za sobą pierwsze szczyble kariery piosenkarskiej. Jest siostrzenicą popularnego wykonawcy muzyki latynoamerykańskiej Juana Luisa Guerri i córką przedstawicielki swego kraju na wyborach Miss Świata w 1980 roku.



Amelia, należąca od początku konkursu do grona ścisłych faworytek, pokonała 70 konkurentek ze wszystkich kontynentów
Fot. EPA-ELTA



Szczyt rozpoczął się od spotkania prezydenta USA George'a W. Busha z królem Jordani Abdullahem II
Fot. EPA-ELTA

Na Białorusi zamknięto kolejną opozycyjną gazetę

Rozprawa z mediami

Władze Białorusi przystąpiły do ostatecznej rozprawy z opozycyjnymi mediami. Zaatakowana została najpoważniejsza z niezależnych gazet. Ministerstwo Informacji zawiesiło wydawanie "Bielarusskoj Diełowej Gaziety" na trzy miesiące.

Dziennikarze się jednak nie poddali. Z pomocą pośpieszyli im wydawcy innych niezależnych pism. Udostępnili swe łamy "zawieszonym" kolegom. – Wydaliśmy wspólny numer z tygodnikiem "Salidarnasć", jutro – z tygodnikiem "Echo", w kolejne dni z "Priedprinimatelską Gazietą" i "Belarus Today" – powiedziała "Rz" Swietłana Kalinkina, redaktor naczelna "Bielarusskoj Diełowej Gaziety".

Niezależne od Łukaszenki pisma miewają kłopoty najpierw ze znalezieniem drukarni (państwowej), potem z kolportażem (też państwowym), płacą więcej za wysyłkę pocztą niż gazety państwowe. Za rzekomą obrazę prezydenta skazani zostali redaktorzy grodzieńskiej "Pahoni", Mykoła Markiewicz i Paweł Mażejka.

W redakcjach opozycyjnych pism często pojawia się milicja i prokuratura. Prasa opozycyjna, o nakładach sięgających najwyżej 30 tysięcy egzemplarzy (na 10 milionów mieszkańców), jest jedynym niezależnym od władzy głosem na Białorusi. Telewizja jest całkowicie podporządkowana prezydentowi.

– Władze chcą zlikwidować niezależne media, jako jedne z ostatnich instytucji poza ich kontrolą – komentuje Żanna Litwina, przewodnicząca Białoruskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy.

Dlaczego właśnie teraz została zamknięta "Bielarusskaja Diełowaja Gaziet", w skrócie nazywana

"BDG"? Zgodnie z białoruskim prawem, jeśli gazeta lub czasopismo (a także np. organizacja społeczna) otrzyma kilka "uprzedzeń", wówczas można ją zawiesić, a nawet – zamknąć. "BDG" otrzymała trzy takie "uprzedzenia" po opublikowaniu trzech artykułów. W każdym z nich krytykowano prezydenta Aleksandra Łukaszenkę i urzędy państwowe. W tekście "Barski imidż" opowiedziano o tym, jak prezydent Łukaszenko zaproponował goszczącej w Mińsku miss Rosji, by zamiast szybko wracać do domu, przenocowała w tym mieście, a następnego dnia poleciała do Moskwy jego prezydenckim samolotem. Rozpisano sondę, czy głowa państwa ma prawo swobodnego dysponowania samolotem specjalnym – niektórzy jej uczestnicy odpowiedzieli stanowczo "nie".

– "Upowiedzenia" otrzymaliśmy w ciągu zaledwie kilku dni, Ministerstwo Informacji błyskawicznie podjęło też decyzję o zawieszeniu wydawania "BDG" na trzy miesiące – mówi redaktor naczelna. – Dlaczego? Bo jesteśmy najpopularniejszym pismem niezależnym, w ciągu krótkiego czasu nasz nakład wzrósł z 15 do 30 tys. egzemplarzy, gdy nakład gazet państwowych spada. Spada też popularność prezydenta Aleksandra Łukaszenki, ostatnio oceniana na zaledwie 23 – 24 proc. "To bardzo niepokoi władze...

Według szefowej "BDG", władze już odniosły sukces – właśnie zbierane są zgłoszenia na prenumeratę gazet na drugie półrocze 2003 r., a zawieszono pismo tego robić nie może.

Mimo wspomnianego spadku nakładu prasy państwowej, wciąż jednak dominuje ona na rynku.

Na podstawie doniesień PAP i "Rzeczpospolita"
stronę przygotował Robert Mickiewicz

Dobry sygnał dla zagrożonych gatunków

Genetycy sklonowali muła

Powiodła się próba sklonowania muła – tym samym jest to pierwszy sklonowany członek rodziny koniowatych i zarazem pierwsze sklonowane zwierzę, które w "tradycyjny" sposób właściwie niezdolne jest się rozmnażać – czytamy w najnowszym "Science".

O ile do tej pory udawało się klonować różne zwierzęta (wół, owca, królik, gryzoni, kotowate czy świnię), o tyle genetycy nie umieli sklonować koni ani ich bliskich krewniaków. Ostatnio naukowcy z Uniwersytetu w Idaho kierowani przez Gordona Woodsa sklonowali muła. Na początku maja, po normalnej – trwającej 346 dni ciąży kłaczki, na świat przyszedł muł Idaho Gem – Klejnot Idaho. Jego opiekunowie oceniają, że dotąd rozwija się on prawidłowo.

Muły to międzygatunkowe mie-

szańce – powstają ze skrzyżowania kłaczki konia domowego z ogierem osła. Mają 63 chromosomy (osioł ma ich 62, a koń – 64). Samce mułów są nieplodne, samice rzadko dają potomstwo z ogierem konia lub osła. Pracując nad Idaho Gem, badacze pobrali komórkę somatyczną od 45-dniowego płodu muła i komórkę jajową kłaczki, pozbawioną jądra. Twór powstały po fuzji obu komórek naukowcy umieścili w macicy kłaczki.

Genetycy nie chcieli klonować dorosłego osobnika, by "do równania nie włączyć elementu starzenia" – wyjaśnia Woods. Niektórzy podejrzewają bowiem, że pierwsze sklonowane zwierzę – owca Dolly – padła przedwcześnie, ponieważ jej DNA pochodziło z komórki dojrzalej.

Z dotychczasowych doświad-



czeń wynika, że koniowate bardzo jest trudno klonować – komórki jajowe kłaczki nie dojrzewają dobrze w laboratorium, trudno też uzyskać proces dzielenia się komórek embrionu.

Współpracownicy Woodsa pokonali ten problem. Zwrócili uwagę, że stężenie wapnia w erytrocy-

tach krwi koni jest bardzo niskie w porównaniu z tym samym stężeniem np. u krów. Podejrzewali, że wzrost sklonowanego embrionu konia hamować może właśnie niskie stężenie wapnia. Wzbogacili więc wapniem kultury komórek, dzięki czemu udało im się zapewnić przeżycie niektórych ze sklonowanych embrionów.

Dwie kłaczki z kolejnymi mają w czerwcu i sierpniu urodzić bliźnięta Idaho Gem. Narodziny sklonowanego muła to dobry sygnał dla ochrony zagrożonych gatunków, z których część bardzo trudno się rozmnaża. Jak sugerują badacze, klonowanie może stać się kiedyś dobrym rozwiązaniem w przypadku prób zachowania na Ziemi zwierząt z rodziny koniowatych – zagrożonego konia Przewalskiego czy dzikich osłów somalijskich.

Tanie źródło leczniczych białek

Rośliny zwalczają wściekliznę

Naukowcy wykorzystali genetycznie modyfikowane rośliny do produkcji przeciwciał chroniących przed wścieklizną – donosi najnowszy numer "Proceedings of the National Academy of Sciences".

Wścieklizna jest chorobą zwierząt, przenoszona także na człowieka, a wywołaną przez wirusa wścieklizny. Wirus dostaje się do mózgu, gdzie powoduje śmiertelne zmiany. W zakażonych komórkach nerwowych pojawiają się tzw. ciała wtrętowe, które powodują zniszczenie tkanki nerwowej. Jedyną skuteczną terapią przeciw wściekliznie jest podanie przeciwciał.

Przeciwciała te wiążą się cząsteczkami wirusowymi i hamują ich zdolność do infekowania komórek nerwowych.

Przeciwciała przeciw wściekliznie muszą być izolowane od zaka-

żonych wirusem ludzi bądź koni. Często przeciwciała końskie powodują efekty uboczne po zastosowaniu u ludzi. Natomiast pozyskiwanie przeciwciał od ludzi jest bardzo kosztowne. Grupa naukowców z Thomas Jefferson University pod kierunkiem Hilary Koprowski wykorzystała genetycznie modyfikowane rośliny do produkcji przeciwciał.

W badaniach na chomikach przeciwciała pozyskane z roślin okazały się tak samo skuteczne jak pozyskiwane tradycyjną metodą z surowicy krwi. Co więcej, nie powodowały one niebezpiecznych efektów ubocznych obserwowanych w przypadku przeciwciał końskich. Wydaje się zatem, że genetycznie modyfikowane rośliny mogą stać się tanim i dobrym źródłem leczniczych białek.

Komórka dla niemowlaka

Zadzwonią jedynie wybrani

Firma Eastcom przedstawiła telefon komórkowy HI 001 przeznaczony dla najmłodszych dzieci. Barwny i stylizowany na "misia" aparat jest bardzo prosty w obsłudze. Nie ma klawiatury numerycznej, a jedynie dwa przyciski łączące z numerami rodziców lub opiekunów.

Aparat ma okrągły kolorowy wyświetlacz (4096 odcieni barw). Najciekawsze jest jednak to, że na dziecięcy telefon mogą dzwonić jedynie "wybrani".

Na programowalnej karcie SIM rodzice mogą bowiem za pomocą swojego telefonu zapisać dwa numery na które dziecko zadzwoni – prawym lub lewym przyciskiem, a także zestaw 10 telefonów, które komórka będzie mogła odbierać. Mogą też zapisać zdjęcia związane z zapisanymi numerami. Po tej operacji kartę przekłada się do dziecięcego telefonu. Aparat o rozmiarach 85 x 59 x 22 mm waży 60 g.

Wyposażony jest w czterogłos-



we dzwonek polifoniczny i baterie o czasie czuwania 100 godz. i rozmowy 240 min.

Aparat pojawi się w sprzedaży w lipcu. Cena i inne dane techniczne nie zostały na razie ujawnione.

Komputer bardzo osobisty

Wzbudzić większe zaufanie

Komputer mówiący głosem użytkownika ma budzić większe zaufanie i dawać poczucie bezpieczeństwa – informuje "New Scientist".

Konstruktorzy i programiści od dawna próbują nadać komputerowi bardziej osobisty charakter pozwalając tworzyć fantazyjne tapety ekranowe czy używać animowanych "asystentów". Być może lepsze wyniki, niż wirtualny asystent-spinacz, dadzą prace zespołu Noriko Suzuki z ATR Media Information Science Laboratories w Kioto. Tamtejsi naukowcy prowadzili badania nad tworzeniem się więzi społecznych. Na przykład niemowlę potrafi kopiować naszą mimikę, papuga-papuguje słowa, a terapeuta solidaryzuje się z pacjentem. Próba nawiązania kontaktu jest kluczem do dobrych kontaktów społecznych.

Japońscy naukowcy posadzili ochotników przed komputerem, na którego ekranie wyświetlana była animowana postać o możliwościach intelektualnych rocznego dziecka. Ich zadaniem było skonstruowanie zwierząt-zabawek z części widocznych na ekranie i jedno-

cznie nauczenie animowanej postaci nazw budowanych zabawek.

Wirtualna postać odpowiadała dźwiękami, które przypominały mniej lub bardziej rytm, intonację, natężenie i ton głosu użytkownika. Uczestnicy badań oceniali współpracę, zdolność uczenia się, komfort, przyjaźliwość, sympatię i osiągnięte cele. Najlepiej oceniano animowanego rozmówcę, jeśli jego głos w około 80 procentach odpowiadał własnemu głosowi użytkownika. Choć komputer tylko kopiował człowieka, było to oceniane jako przyjazne nastawienie. 20-procentowa niezgodność głosu człowieka i komputera dawała – zdaniem naukowców – złudzenie "wolnej woli" animowanego rozmówcy.

Według Japończyków w podobny sposób można wyraźnie polepszyć kontakty niechętnie nastawionych do techniki ludzi z komputerami i robotami. Prowadzone są zresztą prace nad robotami, które będą dostosowywać swoją "mimikę" do rozmówcy. Na razie główne zastosowanie wyniki badań mogłyby mieć w szeroko pojętej rozrywce – chociażby grach i budowie zabawek.

Ortodoksja obniża cholesterol

Pozytywne skutki postu

Przestrzeganie postu zgodnie z wymogami kościoła prawosławnego wychodzi wiernym na zdrowie – informują greccy naukowcy w artykule opublikowanym na łamach pisma "BMC Public Health".

Badania nad dietą przeprowadzili naukowcy z greckiego uniwersytetu na Krecie. Objęły grupę 120 wiernych, z których połowa ściśle przestrzegała postu. Oprócz pomiaru poziomu cholesterolu czy lipoprotein o niskiej gęstości (LDL) sprawdzano także wagę, wzrost, obwód w talii oraz obwód uda. Okazało się, że przestrzeganie postu obniża całkowitą ilość cholesterolu we krwi o 9 procent, a LDL – o 12 procent. Nie zmienił się poziom "dobrych" lipoprotein o wysokiej gęstości (HDL), dzięki

czemu proporcja HDL do LDL jest korzystniejsza dla zdrowia. Choć po przerwaniu postu poziomy cholesterolu i LDL rosły, nie osiągały wartościowego poziomu – zatem post może mieć pewien wpływ ochronny również w dłuższym okresie czasu.

"Prawosławna" dieta postna oparta jest głównie na warzywach, owocach, chlebie, produktach zbożowych i oliwie z oliwek. Podczas postu nie wolno jeść mięsa, jajek masła ani sera. Trzy najważniejsze okresy postu przypadają na 40 dni poprzedzających Boże Narodzenie, 48 przed Wielkanocą i 15 przed Wniebowzięciem (w sierpniu). Wysoki poziom cholesterolu i lipoprotein o niskiej gęstości (LDL) sprzyja chorobom serca.

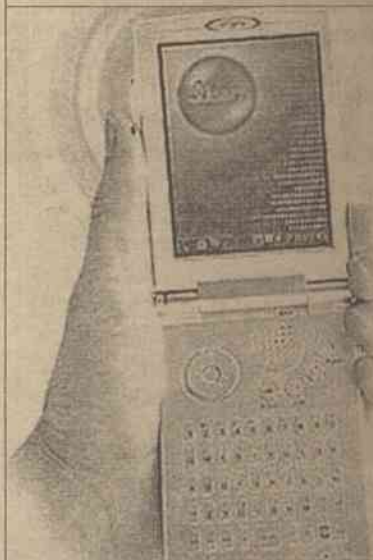
Flesz

Tele-kask

O tym, że rozmawianie przez komórkę przez prowadzącego samochód może spowodować niebezpieczeństwo – wiadomo od dawna – zatem są już dostępne "głosnomówiące zestawy samochodowe". Rozmowa telefoniczna przez prowadzącego motocykl może być jeszcze bardziej groźna. Ale firma Stilo rozwiązała właśnie ten problem.

Okazało się to bardzo proste. Wystarczy wbudować w kask motocyklowy komórkę (z wybieraniem i sterowaniem głosowym) oraz interfejs Bluetooth. W ten sposób motocyklista może swobodnie podczas jazdy porozumiewać się zarówno z osobami z zewnątrz jak i z pasażerem jadącym z tyłu. Premiera tele-kasku odbędzie się w tym tygodniu w Bergamo, a do sprzedaży (w cenie ok. 430 euro) trafi on pod koniec czerwca

Komputerek Yopi



Koreańska firma G. mate przedstawiła nowy komputerek przenośny Yopi (dostępny w trzech odmianach: 3000, 3500 i 3700). W zestawie oprogramowanie: Yopi Office, gry, odtwarzacz MP3, przeglądarka WWW, klient e-mail. Model 3700 ma także wbudowany moduł łączności bezprzewodowej

Złota Lara Croft

Stało się. Firma Eidos poinformowała, że długo oczekiwana i wielokrotnie przekładana zręcznościówka „Tomb Raider: The Angel of Darkness” pojechała właśnie do tłoczni. Gra pojawi się w zachodnich sklepach 20 czerwca, na pięć dni przed premierą filmu „Tomb Raider: Kołyska Życia” z Angeliną Jolie w roli głównej.

Hitachi: Terabajt na płycie

Możliwość zapisania na jednej płycie aż terabajta danych zapowiada Hitachi-Maxell. Bedzie to możliwe dzięki wykorzystaniu niebieskiego lasera, o długości fali świetlnej 405 nm. Na razie nie wiadomo nic więcej, nie jest również znany termin pojawienia się takich systemów. Można jednak spodziewać się, że jeszcze w tym roku dowiemy się, co właściwie planuje Hitachi-Maxell.

Sprintem

● Evander Holyfield, były czte-



rokrotny mistrz świata wagi ciężkiej w boksie zawodowym, poinformował "The Associated Press", że prowadzi negocjacje, które mogą doprowadzić do jego walki z Royem Jonesem Jr. 40-letni Holyfield powiedział agencji na spotkaniu politycznym w stanie Alabama, że walka mogłaby się odbyć 4 października w nowojorskiej Madison Square Garden.

● Kilka zespołów z NBA zagra w Azji, Europie i Ameryce Łacińskiej w grach pokazowych przed rozpoczęciem sezonu 2003/2004. Memphis Grizzlies, drużyna, której zawodnikiem jest Cezary Trybański, wystąpi w październiku w Paryżu i Barcelonie.

● Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) nie zamierza ograniczać sportowcom dostępu do igrzysk poprzez zniesienie tzw. dzikich kart uczestnictwa. Będzie jednak starał się zapewnić wszystkim osiągnięcie odpowiedniego poziomu, upoważniającego do startu olimpijskiego. Tego rodzaju deklarację złożył we wtorek, w La Valetta, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) Jacques Rogge.

● Marcin Jędrusiński wygrał bieg na 200 m podczas mityngu Grand Prix IAAF (druga kategoria) w Mediolanie. Sprinter poznańskiej Olimpijki uzyskał wynik 20,64.

● Brazylijski napastnik Bayernu Monachium Giovane Elber został wybrany najlepszym piłkarzem Bundesligi w ostatnim sezonie. Głosowanie przeprowadził fachowy magazyn piłkarski "Kicker".

● Polonia Warszawa nie chce grać w piłkarskim Pucharze Intertoto. Według zarządu klubu, Polskę w tych rozgrywkach powinny reprezentować Legia Warszawa i Odra Wodzisław. PZPN jest innego zdania.

● Włochy pokonały Irlandię Północną 2:0 (1:0) w towarzyskim meczu piłkarskim, który odbył się w Campobasso.

● Bilety na zawody igrzysk olimpijskich 2004 r. w Atenach zostaną sprzedane całkowicie, mimo opóźnień w przygotowaniach do imprezy, zapewniają greccy organizatorzy igrzysk. Przeciętna cena biletu wynosi 35 euro i jest mniejsza niż na igrzyska w Sydney (53 euro). Ponad dwie trzecie biletów kosztuje poniżej 30 euro.

● Amerykański sprinter, Andy Eggerth został zawieszony po kontroli antydopingowej, która wykazała obecność w jego organizmie obecność norandrosteronu i podwyższonego poziomu testosteronu — poinformowała Amerykańska Agencja Antydopingowa (USADA).

Hokej na trawie

Debiut zespołu z Rudomina w Europie

Srebrna medalistka z 2002 r., męska drużyna w hokeju na trawie z Rudomina w kwietniu debiutowała w turnieju o puchar dywizjonu C europejskich pucharów w Zagrzebiu (Chorwacja).

Drużyna wyjechała autokarem i po 40 godzinach podróży musiała rozegrać trudny mecz. Debiut w turnieju pokazał, że dzięki samemu entuzjazzmowi niewiele można zdziałać. Potrzebne jest boisko i wsparcie sponsorów. Zespół z Rudomina przegrał 0:9 z chorwacką drużyną „Mladost” Zagrzeb, 0:8 z fińskimi zawodnikami ABC Helsinki, z greckim zespołem „Imita” Ateny 0:7 i 0:12 ze słoweńskimi zawodnikami „Cardif” zajmując zaszczytne 7 miejsce!

Mecze odbywały się na sztucznej nawierzchni, jakiej nie ma nie tylko w Rudominie, ale też w Wilnie. Na Litwie specjalistyczny stadion jest w Szawlach, a w tym roku powstał także w Kiejdanach.

W meczach o puchar europejskich pucharów wzięli udział: Aurimas Žostautas, Karolis Rudenka,



Zespół z Rudomina w rozgrywkach zajął zaszczytne 7 miejsce

Fot. autor

Rokas Rudenka, Valdemaras Giedrys, Witalij Zerwit, Kęstutis Mikutis, Artūras Zaleskis, Valdas Zale-

skis, Rolandas Bareikis, Ramūnas Pugačiauskas, Giedrius Vilkauskas, Arvydas Ilgevičius, Audrius Ilge-

vičius, Marian Grzybowski. Trener — Vytautas Vilipas.

Vytautas Vilipa

Kłopoty polskich siatkarzy

Nieparlamentarne słowa Wspaniałego

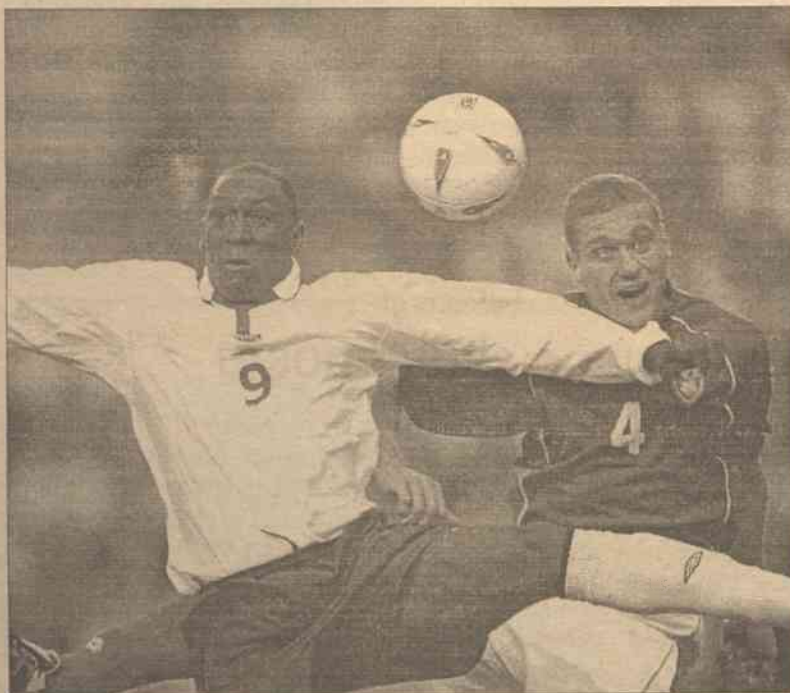
Polscy siatkarze, którzy w weekend dwukrotnie pokonali w Lidze Światowej Wenezuelę, z powodu strajku przewoźnika (włoskiej Alitalii) nie mogli wylecieć ze stolicy tego kraju — Caracas.

„Opuszczamy hotel i w końcu jedziemy na lotnisko — powiedział we wtorek trener reprezentacji siatkarzy Waldemar Wspaniały. — Najchętniej to nic nie mówiłbym, gdyż w tej chwili przychodzi mi na myśl tylko nieparlamentarne słowa. Wszyscy jesteście potwornie zmęczeni. Podróż też mamy taką, że lepiej nie mówić. Na lotnisku w Caracas będziemy czekali sześć godzin na samolot, w Mediolanie następnym sie-

dem, a na koniec, w nocy ze środy na czwartek przejedziemy się autokarem z Warszawy do Bydgoszczy”.

Zapytany o wrażenia pozasportowe trener reprezentacji mężczyzn powiedział tylko: „Bieda — tutaj jest ogromna, widoczna na każdym kroku. W eleganckim hotelu tego się tak nie czuje, ale wystarczy wyjrzeć przez okno. Szczęśliwy jestem, że mieszkam w Polsce”.

W piątek i sobotę polscy siatkarze rozegrają w Bydgoszczy z Wenezuelą mecze trzeciej rundy Ligi Światowej. Mieli wrócić do kraju we wtorek, ale z powodu strajku przewoźnika musieli zostać dzień dłużej w Caracas.



Anglia pokonała Serbię i Czarnogórę 2:1 (1:1) w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Leicester. Anglicy, którzy przygotowują się do meczu eliminacji ME ze Słowacją, objęli prowadzenie w 35. minucie. — Steven Gerrard po akcji z Michaeliem Owenem strzałem z pola karnego pokonał Dragoslava Jevrićia. Goście wyrównali tuż przed przerwą, kiedy Nenad Jestrovic po dośrodkowaniu z rzutu różnego strzałem głową nie dał szans Davidowi Jamesowi. Była to praktycznie jedyna groźna sytuacja stworzona przez piłkarzy z Bałkanów pod angielską bramką

Fot. EPA-ELTA

Na podstawie doniesień PAP i BNS
stronę przygotował **Walenty Dunowski**

Roland Garros

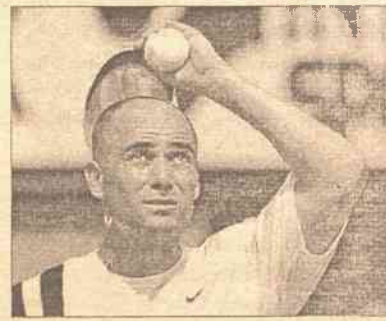
Rozczarował pojedynek faworytek

Triumfator z 1999 roku, Amerykanin Andre Agassi — rozstawiony z numerem drugim — odpadł w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju tenisowego na kortach ziemnych im. Rolanda Garrosa w Paryżu (z pulą nagród 13,044 mln euro). 33-letni Amerykanin, który w styczniu triumfował w Australian Open, przegrał z Argentyńczykiem Guillermo Corią (nr 7.) 6:4, 3:6, 2:6, 6:4.

Mecz trwał dwie godziny i 32 minuty. Był to trzeci pojedynek obu tenisistów i pierwsze zwycięstwo 21-letniego Argentyńczyka, który zajmuje obecnie piątą pozycję w rankingu ATP Champions Race. Agassi przewodził w tym rankingu. W tym roku Coria ma na koncie jeden duży sukces — w maju wygrał turniej z cyklu Masters Series w Hamburgu. W półfinale rywalem Corii będzie Holender Martin Verkerk. 24-letni, mierzący 198 cm i zajmujący obecnie 30 pozycję w rankingu ATP Champions Race pokonał po pięciosetowym spotkaniu Hiszpana Carlosa Moyę (nr 8.).

Verkerk wygrał we wtorek 6:3, 6:4, 5:7, 4:6, 8:6. Mecz trwał trzy godziny i 52 minuty. Jest to trzeci start Holendra w imprezie zaliczanej do Wielkiego Szlema, po występach w ubiegłorocznym US Open i styczniowym Australian Open. Obydwa zakończył porażkami w pierwszej rundzie. W 2000 roku na turnieju Pekao Open w Szczecinie nikomu nie znany Holender uległ w pierwszej rundzie w trzech setach Polakowi Krystianowi Pfeifferowi.

Rozczarował we wtorek pojedynek broniącej tytułu Amerykanki Sereny Williams (nr 1.) z Francuzką Amelie Mauresmo (5.). Miał to być mecz dnia, w którym spodziewano się porażki faworyzowanej tenisistki z oceanu. Przed meczem oczekiwania ponad 16-tysięcznej widowni francuskiej były ogromne, bowiem Mauresmo jest jedną z dwóch zawodniczek, którym



Mecz ćwierćfinałowy przegrał Andre Agassi — były mistrz Roland Garros Fot. archiwum

w tym roku udało się pokonać młodszą z sióstr Williams. Dokonała tego przed dwoma tygodniami w półfinale turnieju Masters Series w Rzymie, rozgrywanego na kortach ziemnych. Wcześniej w amerykańskim Charleston Williams przegrała z Justine Henin-Hardenne. Belgijka, rozstawiona z numerem czwartym, będzie jej kolejną rywalką.

„Nie staram się znaleźć usprawiedliwienia dla swojej fatalnej gry. Od początku byłam za bardzo spięta i zbyt dużo czasu potrzebowałam, żeby się uspokoić — powiedziała Mauresmo. — Serena wywierała na mnie ogromną presję już w pierwszej wymiany. Była bardzo skupiona na grze i nawet na chwilę nie oddała inicjatywy”. Amerykańska tenisistka może w tym tygodniu odnieść piątą z rzędu zwycięstwo w Wielkim Szlemie. Swoją dobrą passę w najważniejszych imprezach w sezonie rozpoczęła przed rokiem właśnie w Paryżu, pokonując w finale swoją starszą siostrę Venus.

„Amelie na pewno nie grała dziś swojego tenisa. Kilka razy widziałam jak naprawdę potrafi grać. Ale tak już jest. Nie sposób przecież wciąż grać na najwyższym poziomie, czasem zdarzają się takie fatalne mecze — powiedziała Serena Williams. — Amelie doszła tu po raz pierwszy do ćwierćfinału. Życzę jej powodzenia za rok”.

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Wszystko do chrztu i komunii
Akcesoria religijne, literatura religijno-teologiczna sprzęt liturgiczny.
• Obsługujemy również na podstawie zamówień.
• Bazyliony 14-1 (Aušros Vartų 21), tel./faks 261 57 14

PRACA

Firma zatrudni kierowcę-ladowacza (samochód GAZ 53).
Tel. 265 64 59

Firma zatrudni energiczną i twardo nawiązującą kontakty pracowniczkę do pracy w dziale reklamy.
Tel. (85) 212 15 72

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam ziemię pod budowę domu (4 km od Wilna).
Tel. 8 686 55269

Kupię dawne pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93

Sprzedam traktory: T-40 AM (1987 r. pr.) i MTZ-80.
Tel. 8 682 54380, 8 698 02606

Sprzedam bierwiona.
Tel. 8 681 18610

Kupię dachówkę z łupka (eternit).
Tel. 8 698 86667

Sprzedam polskie książki (prozę i poezję). Cena 1 egz. – 1 lit.
Tel. 232 80 93.

Sprzedam dwie działki ziemi (53 a i 17 a) we wsi Dobrowole (rej. wileński). Cena – 3000 Lt za 1 ar. Vilnius, tel. 273 26 01.

Sprzedam konia.
Tel. 8 673 75146

Sprzedam VAZ 21013. Przebieg 10 tys. km. Cena 2 000. Tel. 234 33 09

USŁUGI

Imprezy okolicznościowe, wesela. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia.
Tel. 8 682 40895

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

RÓŻNE

Oddam 3-miesięcznego białocznego kociaka w dobre ręce.
Tel. 8 687 18382 (wieczorem)

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI – w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sauso 13 nr 31, tel. 240 30 02

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00. Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 5 czerwca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9439
Dolar australijski	1,9493
1000 rubli białoruskich	1,4354
Dolar kanadyjski	2,1589
Frank szwajcarski	2,2445
Korona czeska	0,1102
Korona duńska	0,4650
Korona estońska	0,2205
Funt brytyjski	4,7999
100 forintów węgierskich	1,3479
100 jenów japońskich	2,4805
Łat lotewski	5,2463
Korona norweska	0,4281
Złoty polski	0,7771
Rubel rosyjski	0,0957
Korona szwedzka	0,3778
1 mln lir tureckich	2,0522
Griwna ukraińska	0,5516
10 tys. lei rumuńskich	0,9070

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA CUKIERKÓW
UŻYTKUJĄC AKCJINE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.

Gedimino pr. 2/1,
tel. (8-5) 212 45 03.

Kaprizas

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
20 Lt	60 Lt	120 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	3 mies.	6 mies.
17 Lt	51 Lt	102 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	6 mies.
5 Lt	15 Lt	30 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr: 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš į "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš į "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji

- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017Cena za 1 minutę **5** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału
- od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

HOTEL

Jeden pokój luks ■
10 pokoi jedno- i dwumiejscowych ■
sauna ■
sala konferencyjna ■
mieszkania-hotele ■
turystyka wiejska ■
strzeżony parking ■

Hotel „Alux”
Seimyniškių 21b
Lt-2006, Vilnius, Lithuania
Tel: (8-5) 2101175, faks: (8-5) 2101176
e-mail: viesbutisalux@one.lt

(Zam. 254)